



Podróż do serca Hiszpanii. Kastylia-León.

Salamanka – Toro – Astorga – León

 1–7 maja 2023

 4700 PLN + 1650 EUR + przelot OD 1950 PLN

 Wycieczkę prowadzi **Dorota Romanowska**

Odwiedź z nami położoną na Półwyspie Iberyjskim niesamowitą, bezkresną krainę, pełną rozległych równin, rzek, dolin, lasów, zamków i znakomitych win; ziemię na przestrzeni wieków sławioną przez poetów i podróżników, na której boje z niewiernymi toczył najśłynniejszy bohater rekonkwisty – Cyd. Podczas tygodniowej podróży po Kastylii-León wędrować będziemy szlakiem doskonałych hiszpańskich win i serów, przy okazji chłonąc atmosferę panującą na szlaku pielgrzymkowym wiodącym do Santiago de Compostela. Zamieszkamy we wzniesionym pośród winnic średniowiecznym zamku, zwiedzimy złocącą się promieniami zachodzącego słońca Salamankę, zbadamy podziemia miasteczka Rueda klucząc po labiryncie korytarzy wypełnionych butelkami znakomitych win, a w León zwiedzimy jedną z najwspanialszych katedr w całej Hiszpanii. Dotrzemy także do Astorga, by przekonać się jak wygląda jedna z zaledwie trzech budowli wzniesionych przez Gaudiego poza Katalonią, a w Bierzo spróbujemy win tworzonych przez najśłynniejszego winiarza Hiszpanii Álvara Palaciosą. Udaj się z nami w niezapomnianą podróż do miejsca, gdzie najmocniej bije serce Hiszpanii!

Dzień 1

W godzinach porannych wylecimy z Warszawy do Madrytu, gdzie wylądujemy wczesnym popołudniem. Z Madrytu wyruszymy na północ, w stronę Ribera del Duero, gdzie zatrzymamy się na nocleg. Wieczorem zjemy wspólną kolację w restauracji należącej do hotelu będącego własnością jednego z założycieli apelacji Ribera del Duero. Nocleg w hotelu Torremilanos nieopodal Aranda de Duero.

Dzień 2

O poranku skierujemy się w stronę miasteczka Peñafiel by odwiedzić Bodega Protos – jedną z najśłynniejszych winiarni apelacji Ribera del Duero – gdzie przemierzmy podziemne korytarze wydrążone w zboczu góry, na której wznosi się malowniczy zamek. Zwiedzimy także zwracającą uwagę nową winiarnię, zaprojektowaną przez prestiżowego architekta Richarda Rogersa, gdzie spróbujemy kilku lokalnych win. Potem przemieścimy się zaledwie kilka kilometrów do kolejnej,



tym razem niewielkiej, prawdziwie rodzinnej winiarni, w której oprócz degustacji, także win prosto z beczki, zjemy wspólny obiad. Potem przejdziemy do położonego wśród winnic średniowiecznego zamku obronnego, przekształconego w dobie renesansu w rezydencję, na nocleg. Jednak przed udaniem się na spoczynek wspólnie zdegujemy tworzone w posiadłości wina, do których podane zostaną lokalne sery i wędliny. Nocleg w Castillo de Buen Amor.

Dzień 3

Kolejny dzień pobytu na kastylijskiej ziemi upłynie nam pod znakiem wspaniale orzeźwiającej bieli, ale nie tylko. Zaczniemy od wizyty w winiarni Javiera Sanza w La Seca, gdzie spróbujemy win z odmiany verdejo powstałych z owoców prefilokserycznych krzewów oraz z wyjątkowo kłopotliwego klonu tej odmiany malacorta, który od całkowitej zagłady uratował lubiący wyzwania Javier Sanz, a także czerwonego wina z pochodzącej z Arribes del Duero, ale świetnie zaadaptowanej W tych przepastnych podziemiach zobaczymy nie tylko leżakujące, jak najbardziej pełne butelki, ale także trafimy w podwoje znakomitej restauracji, gdzie zjemy wspólny obiad, do którego będziemy pić wina tworzone przez Grupo Yllera w różnych apelacjach Hiszpanii. Odpowiednio posileni i w optymistycznym nastroju udamy się do położonej nieopodal, słynącej z najstarszego w kraju uniwersytetu i najpiękniejszej Plaza Mayor Salamanki, którą przyjdzie nam podziwiać chyba o najpiękniejszej porze dnia czyli o zachodzie słońca. Wówczas miasto prezentuje się prawdziwie zjawiskowo mieniąc się ciepłymi odcieniami złota. W tak urokliwej scenerii, po wspólnym zwiedzaniu, będzie czas wolny, w którym będzie można wzorem tubylców wstąpić do któregoś z licznych barów na tapas i kieliszek wina. Późnym wieczorem wrócimy do Castillo de Buen Amor na nocleg.

Dzień 4

Jako że Castilla-León, oprócz tego, że zachwyca znakomitymi winami, słynie także z doskonałych serów, pozwolimy sobie na odwiedzenie jednego z lokalnych producentów tych specjałów. Tym razem nie poprzestaniemy tylko na degustacji, ale zaznajomimy się dokładnie z całym procesem produkcji serów, a także weźmiemy udział w warsztatach serowarskich podczas których zrobimy swój własny ser. Po tych doświadczeniach, zaznajomieni jako tako z serowarstwem, przemieścimy się do maleńkiego, ale bardzo urokliwego miasteczka Toro słynącego ze wspaniałej romańskiej kolegiaty, obfitości bocianich gniazd oraz ich mieszkańców, a także, a może przede wszystkim, z naprawdę wyśmienitych, powstających na bazie tempranillo, genialnie esencjonalnych czerwonych win. Tutaj udamy się „do źródła” czyli do bodegi Fariña, której właściciel był jednym z założycieli apelacji Toro. Oczywiście obejrzymy winiarnię i spróbujemy kilku win, a także zjemy obiad w należącej do winiarni restauracji. Potem czekają nas doznania estetyczne najwyższych lotów, bowiem udamy się do kolegiaty w Toro, gdzie będziemy mogli nacieszyć oczy kontemplacją Pórtico de la Majestad – jednego z najwspanialszych gotyckich portali, na którym zachowała się oryginalna polichromia. Potem jeszcze tylko zagłębimy do jednego z lokalnych barów, by przed powrotem do hotelu pokrzepić się kieliszkiem lub dwoma lokalnego wina, którym towarzyszyć będą nieodzowne tapas. Jak już

upewnimy się, że nikomu nie doskwiera głód, wyruszymy w drogę powrotną do Castillo de Buen Amor na nocleg.

Dzień 5

Piątego dnia o poranku przyjdzie nam rozstać się z „naszym” zamkiem i obrać kierunek na zachód. Zmierzać będziemy bowiem w stronę buzującej zieleni Galicji; zatrzymamy się dopiero niejako u jej wrót, w Bierzo. To tutaj najslynniejszy winiarz Hiszpanii – Álvaro Palacios – wraz ze swym siostrzeńcem Ricardem podjęli wyzwanie, którego celem było odkrycie dla świata potencjału winiarskiego tego zupełnie zapomnianego regionu i uprawianej w nim ciemnej odmiany winogron – mencii. Tam, w mieszczącej się w wiosce Corullón winiarni spróbujemy tworzonych przez Palaciosów znakomitych win, do których podane zostaną przekąski złożone z lokalnych specjałów. Późnym popołudniem udamy się do Villafranca del Bierzo, gdzie zakwaterujemy się w położonym w centrum miasteczka paradorze. Wieczorową porą spacerem udamy się na wspólną kolację do położonej nieopodal hotelu restauracji. Nocleg w Villafranca del Bierzo.



Dzień 6

W sobotę niespiesznie wyruszymy w stronę Madrytu. Niespiesznie, bo przed nami będzie jeszcze cały dzień wypełniony aktywnością stricte turystyczną. Zaczniemy ją od odwiedzenia niewielkiej miejscowości Castrillo de los Polvazares, w której czas się zatrzymał. Jej mieszkańcy tradycyjnie trudnili się handlem winem, rybami i innymi towarami, dlatego architektura ich domów została podporządkowana tej działalności; mają duże bramy umożliwiające przejazd wozów, wewnętrzne dziedzińce stanowiące centrum organizacyjne domu, wraz ze stajniami i przestronnymi piwnicami. Po spacerze zabytkowymi uliczkami osady skierujemy się w stronę Astorgi, stolicy historycznego regionu Maragatería, o bogatym średniowiecznym dziedzictwie będącym skutkiem strategicznego położenia na skrzyżowaniu szlaku pielgrzymkowego Camino de Santiago oraz Srebrnej Drogi – niegdyś ważnego rzymskiego traktu biegnącego przez kraj z północy na południe. Wśród licznych zabytkowych zabudowań miasta zdecydowanie wyróżnia się monumentalny Pałac Biskupa zaprojektowany przez modernistycznego katalońskiego architekta Antonia Gaudiego. Jako że podczas pobytu w Astorga zastanie nas pora obiadowa, w jednej z restauracji na starówce zjemy coci-do maragato zapoznając się tym samym z bogatymi tradycjami kulinarnymi regionu. Po południu, pełni nowych sił, udamy się do León – stolicy prowincji o tej samej nazwie słynącej ze wspaniałej katedry, przez brytyjskiego krytyka sztuki Edwina Mullinsa określonej mianem „jednej z najbardziej czarownych i harmonijnych budowli Hiszpanii” oraz wspaniałych romańskich malowideł ściennych w Królewskim Panteonie. Już dla tych dwóch rzeczy warto pokonać każdą odległość,

jednak miasto posiada więcej atrakcji i jako całość jest bardzo urokliwe, z powodzeniem łączące w swej architekturze świetność czasów dawno minionych z oddechem współczesności. Po tym pełnym wrażeń dniu przejedziemy do Valladolid na nocleg.

Dzień 7

Wczesnym rankiem będzie można przespacerować się po zabytkowym centrum miasta, by o godzinie 10 ruszyć w drogę na lotnisko w Madrycie, skąd w godzinach popołudniowych wylecimy do Polski.

Gwarantujemy:

- 6 noclegów w hotelach o standardzie 4* w pokojach dwuosobowych (pokoje jednoosobowe za dopłatą 350 EUR);
- wyżywienie 2 razy dziennie: śniadanie i obiad lub kolacja (zgodnie z programem);
- wina do obiadów/kolacji w ilości ok. 1/2 butelki na osobę;
- wizyty w winiarniach i degustacje win zgodnie z programem;
- przejazdy na miejscu;
- przelot do Madrytu;
- zwiedzanie Salamanki, Astorgi i León z przewodnikiem;
- opiekę pilota-specjalisty winiarskiego;
- materiały informacyjne;
- ubezpieczenie KL, NNW i Bagaż, Covid + Kwarantanna.

Dodatkowo płatne:

- dopłata do pokoju jednoosobowego 350 EUR;
- posiłki, napoje i świadczenia niewymienione w ofercie;
- bilety wstępu do zwiedzanych obiektów, innych niż zaplanowane w programie wycieczki;
- zwyczajowe napiwki dla kierowcy, przewodników lokalnych, kelnerów – ok. 50 EUR/os.

